

WSPANIAŁE DRZEWO Z POŁUDNIA



Księga herbaty napisana przez Lu Yu w VIII wieku naszej ery – pierwsze na świecie dzieło poświęcone herbacie – zaczyna się słowami: „Herbata jest wspaniałym drzewem z południa”. Dalej Lu Yu opisuje jej wygląd, wspominając, że może być ona niewielkim krzewem, ale bywa, że osiąga wysokość kilku lub kilkunastu metrów, a w górskich rejonach Syczuanu i Hunanu rosną drzewa herbaciane tak potężne, że potrzeba dwóch osób, aby objąć ich pień. Większość botaników przyjmuje, że roślina *Camellia sinensis*, z której liści wytwarza się suchą herbatę, wykształciła się właśnie na terenach wymienianych przez Lu Yu, w górach dzisiejszych prowincji Yunnan, Guizhou i Syczuan. Niektórzy wskazują także na obszar z pogranicza Wietnamu, północnej Tajlandii, Laosu i Birmy.

Wszystkie liczne odmiany herbaty, którą pijemy, nie licząc herbat ziołowych i owocowych, wytwarza się z liści i pąków liściowych tego jednego gatunku rośliny. Pierwszy człon jej współczesnej nazwy łacińskiej – *Camellia* – został nadany przez Linneusza w celu uhonorowania siedemnastowiecznego jezuity i botanika, Geoga Josepha Kamela. Drugi człon – *sinensis* – znaczy „chiński”. Jej dawna nazwa – *Thea sinensis* – wywodzi się od słowa *tê* – nazwy herbaty w dialekcie min, używanym w prowincji Fujian, skąd herbata po raz pierwszy trafiła do Europy.

Camellia sinensis to wiecznie zielony krzew lub drzewo o ciemnozielonych, lancetowatych liściach, ząbkowanych na krawędziach. Młode, świeżo rozwinięte liście i pąki liściowe okrywa srebrzysty puszek. Kwiaty tej rośliny są wonne, białe lub jasnoróżowe. Owocem jest zielonobrunatna torebka, zawierająca kilka kulistych, zdrewniałych nasion. Botanicy najczęściej wyróżniają dwie podstawowe odmiany: chińską (var. *sinensis*) i assamską, czyli indyjską (var. *assamica*). Pierwsza z nich to odporny na zimno i suszę krzew (rzadziej drzewo), w warunkach naturalnych osiągający wysokość 5–10 metrów, o liściach długości do około 9 centymetrów i szerokości do około 4 centymetrów. Z kolei druga odmiana, występująca głównie w Indiach, Birmie i Indochinach, to drzewo wysokości do 17 metrów, o znacznie większych liściach, długości do 35 centymetrów i szerokości do 15 centymetrów. Odmiany te do tego stopnia różnią się między sobą, że niektóre starsze źródła uznają je za odrębne gatunki. Herbatę suchą wytwarza się z liści i pąków obu tych odmian (występujących w licznych wariacjach i pododmianach), przy czym odmiana indyjska jest uprawiana głównie w Indiach, na Cejlonie i na Jawie, z kolei chińska – w Chinach i Japonii.



Camellia sinensis



Herbata jest rośliną bardzo wytrzymałą, rośnie na kamienistych gruntach, znosi różne warunki klimatyczne, a nawet przymrozki. Najlepiej jednak służy jej klimat ciepły i wilgotny, o średnich rocznych temperaturach od 18 do 25 stopni C. Potrzebuje też dużej ilości wody, głównie wysokiej wilgotności powietrza (około 85%) oraz częstych, obfitych deszczów. Korzenie nie powinny jednak stać w wodzie, dlatego do jej uprawy znakomicie nadają się stoki górskie, po których woda może szybko spływać. Idealne dla niej warunki panują na przykład w prowincji Yunnan, zwanej „krajem wiecznej wiosny”, gdzie klimat jest ciepły i wilgotny, a wahania temperatury w ciągu roku są niewielkie. Dawni Chińczycy

uważali, że krzewy herbaty nie są same w sobie „lepsze” lub „gorsze”, a tym, co najbardziej wpływa na ich jakość, są warunki uprawy. Dlatego mawiano, że „ze słynnych gór pochodzi słynna herbata”, a do dzisiaj zwykle bardziej ceni się herbaty „wysokogórskie” od „nizinnych”.

W uprawie krzewy herbaciane rozmnaża się z sadzonek otrzymywanych z pędów, rzadziej z nasion. Pierwszy, jeszcze niewielki zbiór uzyskuje się – w zależności od regionu i odmiany rośliny – po trzech, czterech lub pięciu latach, ale dopiero po około dziesięciu latach osiąga się największe zbiory. Aby wygodniej było zbierać liście, krzewy przycina się do wysokości około 1 metra i formuje, nadając im półowalny lub spłaszczony kształt. Herbata jest długowieczna, a w górach południowych Chin można zobaczyć dziko rosnące drzewa herbaciane liczące sobie kilkaset, czy nawet tysiąc lat. Po pewnym czasie jednak zmniejsza się ilość i pogarsza jakość liści. Dlatego w uprawie, oprócz corocznego lekkiego przycinania, po 25–30 latach wykonuje się tzw. ciężkie podcinanie. Polega ono na odcięciu gałęzi u podstawy krzewów, w celu ich odmłodzenia. Plantacje położone na nizinach wycina się po około 50 latach, a wysokogórskie po 70–80 latach.

Obecnie herbata rośnie dziko w nielicznych miejscach, w górach południowych Chin i na północy Indii, jest zaś uprawiana w wielu rejonach Azji, Afryki i Ameryki Południowej. Zanim ją udomowiono, była dużym drzewem, jak wspomina Lu Yu w *Księdze herbaty*. W ciągu setek lat uzyskano wiele jej odmian, także



reklama



Zdjęcie © Sławia Uebler



Zdjęcie © Anna Włodarczyk

Plantacja herbaty w Wuyishan, prowincja Fujian, Chiny

mniejszych, o drobniejszych liściach, odpowiednich do uprawy nie tylko w górach, ale też na nizinach i w nieco chłodniejszym klimacie. Jeszcze w czasach Lu Yu, kiedy uprawa i kultura herbaty były już wysoko rozwinięte, Chińczycy uważali herbatę wytwarzaną z liści dziko rosnących krzewów za lepszą od tej pochodzącej z uprawy. Zapotrzebowanie na herbatę jednak stale się zwiększało, tak że zbieranie liści z dziko rosnących krzewów nie było w stanie go zaspokoić. Jednocześnie stopniowo rozwijała się sztuka uprawy herbaty. Wiele w tej dziedzinie zawdzięczamy mnichom buddyjskim, którzy zainteresowali się nią z bardzo pragmatycznego powodu: picie herbaty pomagało przezwyciężyć senność i wytrwać w długich medytacjach. Właśnie mnisi rozwinęli uprawę na szerszą skalę i udoskonalili sposoby przetwarzania herbaty. W rezultacie herbata, którą dzisiaj pijemy, pochodzi wyłącznie z uprawy, a z dziko rosnących krzewów liści w zasadzie się nie zbiera.

Chińczycy mawiają, że herbatę kształtują trzy uzupełniające się czynniki: *tian* – niebo, *di* – ziemia i *ren* – człowiek. „Niebo” może oznaczać tutaj pogodę i warunki klimatyczne, „ziemia” – glebę, ukształtowanie terenu, „człowiek” – pielęgnację krzewów i obróbkę liści. Wolę jednak inną interpretację tego powiedzenia. W kulturze chińskiej „niebo” oznacza bóstwo, siły nadprzyrodzone. Tak więc herbata jest kształtowana przez przyrodę, człowieka i siły wyższe. Na jej jakość w równym stopniu wpływają te trzy elementy, które powinny pozostawać w doskonałej harmonii ze sobą – dobrze o tym pamiętać, delektując się czarką herbaty.

Anna Włodarczyk
www.morzeherbaty.pl

*Plantacja herbaty,
Kerala, Indie*



Zdjęcie © Sam Dhargalkar